

Rozpoznawanie Bożej woli cz. 3

1) Czas dzielenia się i brania odpowiedzialności.

a) Modlitwa rozpoczynająca.

b) Dzielenie się.

- Czego doświadczyłeś z Bogiem w ostatnim czasie? Co pokazywał Ci Duch Święty przez wersety tygodnia? Powiedz krótko.
- W jaki sposób wprowadziłeś w życie treść ostatniego tematu?
- Powiedz z pamięci lub oddaj sens fragmentu, który był do zapamiętania.
- W jaki sposób zrealizowałeś zeszłotygodniowe cele z list „Wyposażanie” i „Misyjność”?
- Możliwość zapytania o świętość życia, czy nie ma jakiegoś niewyznanego grzechu obecnie, czy jest jakiś obszar, z którym się zmagasz (pomoc w modlitwie) – branie wzajemnej odpowiedzialności za siebie.

2) Temat: Rozpoznawanie Bożej woli cz. 3.

Wymienione zostaną różne pomocne sposoby, dzięki którym można rozpoznać Boży głos szukając Jego woli. Porozmawiajcie o każdym z nich.

a) Pragnienia, marzenia.

- Ps 37; 4 – „Rozkoszuj się Panem, a da ci, czego życzy sobie serce twoje”.

Jakie warunki muszą być spełnione, żeby nasze pragnienia/marzenia potraktować jako zgodne z Bożą wolą?

→ Musimy być poddani Bogu. Nie chodzi o błędy, które mogą się nam przydarzyć, ale autentyczne poddanie z serca. Gdy mamy relację z Panem, żyjemy w uświęceniu, Bóg wlewa w nas Swoje pragnienia. Możemy odczytywać, że to są nasze marzenia, ale są spójne z Bożą wolą dla naszego powołania. Nie oznacza to, że wszystko, co pomyślimy czy zamierzemy, pochodzi od Boga. Nasze „serce”, czyli postawy i motywacje, przechodzą weryfikację czasu i okoliczności. Ale wraz z dojrzałością chrześcijańską ugruntowują się w nas te rzeczy, które są zbieżne z Bożą wolą. Stąd można przyglądać się naszym pragnieniom, szukając Bożego prowadzenia i Jego woli dla naszego życia.

b) Słowo „rhema”.

- Słowo „logos” jest zawsze aktualnym Słowem Boga, które czytamy w Biblii.

Słowo „rhema” oznacza objawione Słowa Boga, zaadresowane do konkretnej, osobistej sytuacji.

- Łuk 1; 38 – „Maria zaś powiedziała: Oto jestem służebnicą Pańską, niech mi się stanie według twego słowa (dosłownie wypowiedzi). I anioł odszedł od niej”.

Do kogo skierowane było słowo wypowiedziane przez anioła?

→ Słowo, które skierował anioł do Marii, było tylko dla niej. Nie było to ogólne, uniwersalne słowo dla wszystkich, tylko osobiste objawienie.

- Daj – proszę - przykład, gdy szukałeś Bożej wskazówki, potwierdzenia czy pocieszenia i czytając Pismo Święte, byłeś „w duchu” dotknięty jakimś konkretnym fragmentem, który odebrałeś, jakby był objawiony do Twojej bieżącej sytuacji?

→ Zdarza się, że czytając Pismo Święte, coś nas w szczególny sposób dotknie. Jest objawieniem konkretnie dla nas. Kiedy byłem bardzo młodym wierzącym, podjąłem decyzję trzymania się Biblii jako wzorca w tym, co robię i jak żyję. Wtedy wróg doprowadził mnie do skrajnej sytuacji, podsuwając potępiające myśli. Nie było wtedy kogoś, kto mógłby mi podpowiedzieć, zapewnić, że dobrze robię. Czułem się fatalnie, jakbym stawał przeciwko Bogu. Nie znałem jeszcze na tyle dobrze Słowa Bożego, żeby wiedzieć, że to atak wroga. Wtedy zdesperowany zawołałem do Boga i przeczytałem fragment z Iz 8; 16. Nie umiem tego racjonalnie wyjaśnić, ale byłem przekonany, że to jest do mnie. A tam było napisane, że Bóg zabezpieczy świadectwo w swoich uczniach, więc jestem „Jego uczniem” i Bóg potwierdza słuszność mojego wyboru. To było jak osobiste objawienie dla mnie, do mojej bieżącej sytuacji. Od razu przyszedł pokój i odeszło potępienie.

→ Czasem wierzący szukają odpowiedzi poprzez tzw. otwarcie Biblii na chybił trafił. O ile z wyrozumiałością można spojrzeć na to, gdy wierzący jest bardzo młody, to trzeba pamiętać, że to nie jest standardowy sposób w Nowym Przymierzu do szukania Bożej woli. Nagminne praktykowanie tego sposobu może wręcz stać się pewnego rodzaju wróżbiarstwem i prowadzić do poważnych zwiedzeń. Relacja z Jezusem, czytanie i rozważanie ze studiowaniem Słowa Bożego ma w głównej mierze

kształtować nasze poznanie, a nie, często wyrwane z kontekstu, pojedyncze fragmenty. Inną rzeczą natomiast jest, gdy spędzamy osobisty czas z Bogiem, regularnie poznajemy Pismo Święte i sporadycznie sięgniemy do tej metody, w jakiejś specyficznej dla nas sytuacji. Choć Pan może w ten sposób nam pomóc zrozumieć Jego prowadzenie, to nie jest to normą, ale wyjątkiem.

c) Pokój i radość.

- Rzym 14; 17 - „Albowiem Królestwo Boże, to nie pokarm i napój, lecz sprawiedliwość i pokój, i radość w Duchu Świętym”.

Czym dla Ciebie jest pokój i jaki może mieć związek z rozpoznawaniem Bożej woli?

- Pokój to stan naszego serca, ducha – takie stonowanie, brak rozdarcia, zamieszania. Może być obecny, gdy wokół nas jest burza okoliczności lub gdy mamy więcej niż jedną drogę wyjścia z sytuacji i w jednej z nich mamy pokój. Pokój w sobie nie musi być logiczny, żeby był Bożą drogą. Pokój jest ważnym elementem rozpoznawania Bożej woli. Choć nie można zrobić z tego reguły. Dlatego dobrze podejmować ważne decyzje w czasie, z modlitwą i więcej niż jedną drogą rozpoznania.
- W jaki sposób odczuwasz Bożą radość i z czym ona jest związana w Twoim osobistym życiu?
 - To nie zawsze musi być uczucie „duszewne”, związane z naszymi emocjami. Owoc Ducha Św., jakim jest radość, przejawia się w wewnętrznym wymiarze. Stąd nawet cierpiąc, można mieć radość. Nie chodzi o zwykłe uśmiechanie się, o zewnętrzne objawy, choć i one często występują równolegle.
 - Wydaje się, że zarówno pokój, jak i radość, są elementami, które najczęściej występują łącznie i mogą być wskazówką Bożego prowadzenia, Bożej woli w jakimś temacie.

d) Mądrość.

- Jak 1; 5 – „A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana”.
- Mądrość bez powątpiewania w to, o co prosimy, jest darem od Boga, który pomaga nam rozpoznawać Jego wolę. Kontekst tego fragmentu związany jest z doświadczeniami, w których Bóg chętnie obdarzy nas mądrością,

jak postępować, jaką przyjmować postawę, czyli jak wykonywać Bożą wolę w tych sytuacjach. To samo greckie słowo „*sofias*” użyte jest w 1 Kor 12;8, gdzie mowa jest o darach Ducha Świętego. Mądrość związana jest z tym, jak wdrożyć w życie to, co wiemy. Zatem szukając Bożej woli w tym, jak mamy postąpić, możemy prosić o mądrość.

e) Co wtedy, gdy nie wiemy, co zrobić, nie rozpoznajemy Bożej woli, a musimy podjąć decyzję?

- Przyp. Sal. 16;9 – „Serce człowieka obmyśla jego drogę, lecz Pan kieruje jego krokami”.

→ Nie zawsze jesteśmy pewni tak na 100 %, nawet jak się modlimy i szukamy Bożych dróg. Nie zawsze mamy wyraźne objawienie w danej sprawie. Czasem oznacza to, że należy czekać. Ale niekiedy nie ma takiej możliwości, bo trzeba podjąć jakąś decyzję. Zawsze należy szukać Bożego prowadzenia, ale należy też pamiętać, że Bóg kieruje naszymi krokami. Jeżeli żyjesz w społeczności z Panem, masz relację, nie oddziela Cię grzech i wtedy podejmujesz decyzję, szukając Jego woli, to nawet jak nie masz wyraźnego objawienia, to gwarantem powodzenia nie jesteś Ty, ale Bóg, który kieruje krokami. To nie ma zachęcić Cię do postępowania jakkolwiek, ale jest uwalniające dla tych, którzy poważnie traktują szukanie woli Pana.

Podsumowanie/praktyczne zastosowanie/plany.

- a) Czego nauczyłeś się z dzisiejszego tematu? Co szczególnie zwróciło Twoją uwagę?
- b) Jak zamierzasz zastosować dzisiejszy temat w nadchodzącym tygodniu?
- c) Wybór celów z list „Wyposażanie” i „Misyjność” przez prowadzącego.
- d) Fragmenty do samodzielnego rozważania na kolejne dni (czytanie, rozważanie, notowanie w duchowym dzienniku tego, co Bóg Ci pokazał przez te wersety): przeczytaj ponownie i rozważ fragmenty omawiane na spotkaniu.
- e) Modlitwa na zakończenie.